PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI Warszawa, poniedziałek 23 listopada 1931 r. Nr. 269

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. SPRAWY MNIEJSZOŚCI.

Deutsche Tageszeitung 22.XI, nawiązuje do artykułów „Gazety Handlowej" i „Dnia Pomorskiego" w sprawie działalności niemieckich organizacyj gospodarczych na polskiem Pomorzu i wyraża obawę, że niemieckiej mniejszości zagrażają tam nowe niebezpieczeństwa. Polacy podejrzewają, że organizacje te są zasilane kapitałami niemieckiemi, co jest źle widziane przez władze polskie i nie jest rzeczą wyłączoną, że władze te mogą wkraczać w te sprawy, podobnie jak to uczyniły z organizacjami ukraińskiemi.

Kölnische Ztg. 21.XI, w koresp. z Warszawy pisze o zajściach w czasie strajku w tramwajach miejskich, które skłoniły władze administracyjne do zakazu zebrań. Dziennik zaznacza, że to zarządzenie stoi w związku także z otwarciem wykładów w wyższych uczelniach. „Prasa nacjonalistyczna — pisze dziennik — nadal agituje jawnie za bojkotem i wzywa do walki z ludnością żydowską".

Deutscshe Tageszeitung 21.XI, w koresp. z Warszawy, omawiając ustąpienie wojewody pomorskiego Lamota, pisze, że to ustąpienie zostało spowodowane pojedynkiem, jaki Lamot miał z pewnym przeciwnikiem politycznym. Dziennik spodziewa się, że Lamot będzie wykorzystany niewątpliwie na innem stanowisku państwowem, jako znany ze swego poufnego rozporządzenia, polecającego wyzyskanie reformy rolnej do walki z niemczyzną; dziennik przypomina, iż to rozporządzenie ogłosił „Manch. Guardian".

Proletarska Prawda 18.XI, w art. wst. przytacza okólnik K. P. Z. U. (Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy) w sprawie stosunku członków partji do „Proświty". Okólnik zaleca wszystkim członkom partji wziąć czynny udział w walce o Proświtę. Odnośny ustęp okólnika brzmi: „Każdy członek partji i rewolucyjnych organizacyj obowiązkowo powinien należeć do Proświty, działającej na terenie jego zamieszkania". Celem tej akcji, jak wynika dalej z okólnika, jest rozpoczęcie masowej propagandy w „Proświcie" i stworzenie wewnątrz tej instytucji rewolucyjnej opozycji, któraby działała pod kierownictwem K. P. Z. U. Pismo gwałtownie atakuje UNDO i inne ukraińskie stronnictwa narodowe w Małopolsce Wschodniej; artykuł się kończy apelem do wszystkich komunistów i rewolucjonistów, aby wyparli burżuazję ukraińską z „Proświty" i opanowali tę najważniejszą instytucję kulturalną Ukraińców na Ukrainie Zachodniej.

Lietuvos Aidas 20.XI, w art. wst. p. n. „Wielki wiec protestacyjny w Kownie prosi rząd przedsięwziąć kroki przeciwko okupantom w Wilnie" omawia obszernie wiec przeciwpolski, zorganizowany przez t-wo zbliżenia litewsko - żydowskiego. Wszyscy mówcy Litwini jak i Żydzi, podkreślali dobre, niezakłócone od wieków współżycie obu narodów i w ostry sposób atakowali Polskę, w której — wdg. mówców — panuje większy ucisk mniejszości narodowych, niż za czasów Rosji carskiej. Pozatem mówcy podnosili z naciskiem, że przyjazne współżycie Żydów z Litwinami, zarówno na Litwie niepodległej jak i w Wileńszczyźnie, przyczyni się niewątpliwie do prędszego odzyskania Wilna z rąk polskich. Za ekscesy w Wilnie część mówców zwalała winę na przybyłych z innych dzielnic Polski studentów Polaków, wrogo usposobionych do Żydów; inni zaś mówcy całkowitą winę zwalali na rząd polski. Na wiecu została przyjęta, odpowiadająca tym wywodom, rezolucja, skierowana przeciwko rządowi polskiemu.

POLSKA A RUMUNJA.

Neue Zürcher Ztg. 18.XI, pisze o stosunkach polsko - rumuńskich w ostatnich czasach i podkreśla,

zacieśnienie się węzłów przyjaźni między obu narodami, które szczególnie ze względu na niebezpieczeństwo ze strony Rosji są skazane na współpracę, a ponadto uzupełniają się pod względem gospodarczym i kulturalnym, stanowiąc łącznik między morzem Bałtyckiem i Czarnem.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 20.XI, w koresp. z Warszawy pisze, że poselstwo łotewskie w Warszawie w tym roku nie urządziło z powodu 13-ej rocznicy niepodległości państwa łotewskiego żadnego oficjalnego przyjęcia. Bilety wizytowe przesłali posłowi Groswaldowi m. in. marsz. Piłsudski i wiceminister Beck.

Lietuvos Aidas 16.XI w obsz. art. p. n. „Prasa szwedzka o państwach bałtyckich i Litwie" podkreśla, że prasa szwedzka ostatnio b. wiele pisze o Litwie i wogóle o państwach bałtyckich. Większość pism szwedzkich — jak podaje dziennik litewski — zamieściło w swoim czasie komunikaty o orzeczeniu Trybunału Haskiego, stając w komentarzach tych po stronie tezy litewskiej. W związku z konfliktem Polski z Łotwą prasa szwedzka wyraźnie stanęła po stronie tej ostatniej. Ponadto prasa szwedzka bardzo się interesuje sprawami gospodarczemi Litwy, wiele pisze o utrzymywaniu regularnej komunikacji oraz o potrzebie kulturalnej współpracy z Litwą.

POLSKA A Z. S. R. R.

Vorwärts 22.XI, w koresp. z Moskwy, podając doniesienie sowieckiej agencji telegraf. o przyjęciu posła polskiego Patka przez Litwinowa i propozycji podjęcia rokowań o pakt nieagresji, zaznacza: „Dzisiejsze oświadczenie Litwinowa oznacza zgodę Rosji na podjęcie rokowań na podstawie projektu z 1926 r."

ZAGADNIENIA OGÓLNE

MOCARSTWA A Z. S. R. R.
SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Frankfurter Ztg. 22.XI, omawia w koresp. z Moskwy stosunek rządu sowieckiego do spraw mniejszości narodowych i podnosi, że Sowiety rozwiązały to zagadnienie przez utworzenie republik narodowościowych, co zresztą było jedynem wyjściem z sytuacji, w jaką wprowadziły Rosję rządy dawne, w Rosji bowiem Rosjanie stanowili mniejszość, bo tylko 43 proc. ludności. Autor opisuje także różnicę, jaka uderza na granicy polsko - sowieckiej w Niegorieloje gdy się widzi napisy i szyldy, które po stronie sowieckiej są podawane w czterech językach (białoruski, rosyjski, żydowski i polski), a po stronie polskiej widnieją tylko polskie napisy.

The Daily Telegraph 18.XI, w kor. z New-Yorku pisze, że 90 procentowe obniżenie się zakupów przez Amerykę od Rosji w ubiegłym miesiącu w porównaniu z październikiem 1930 r. zmusiło Amtorg w New Yorku do zmniejszenia personelu swego przedstawicielstwa o jedną trzecią.

FRANCJA A NIEMCY.
SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

Le Temps 22.XI, twierdzi, że „ w żadnym razie nie może być mowy o tem, żeby Francja zgodziła się na postawienie niemieckich długów krótkoterminowych na pierwszym planie, a na drugim — reparacyj, — najwyżej można wziąć pod uwagę trudności finansowe Niemiec". Niemcy nie mogą się spodziewać od Francji najmniejszego chociażby ustępstwa, które miałoby ułatwić jedynie najzwyklejsze oszukanie Francji. Co do tego, czy dojdzie obecnie do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji, czy tylko do chwilowego jej załatwienia na przeciąg trwania kryzysu, to wszelkie spory i przypuszczenia są conajmniej przedwczesne, a o tem, że nacjonaliści niemieccy uważają plan Younga za ostatecznie zlikwidowany, nie warto — zdaniem dziennika — nawet mówić.

Frankfurter Ztg. 21.XI, omawiając wniosek niemiecki o powołanie komisji nadzwyczajnej do zbadania zdolności płatniczej Niemiec, pisze, że komisja będzie jednak musiała zająć się szczegółowo także krótkoterminowemi zobowiązaniami prywatnemi, gdyż w przeciwnym razie jej zalecenia w sprawie odszkodowań zawisłyby w powietrzu. Francuzi głoszą pogląd, że Niemcy, mimo, iż przez pewien czas nie będą w możności płacić odszkodowań, to jednak z chwilą poprawienia się konjunktury, jeżeli nie w całości, to przynajmniej w części, zaczną je spłacać. „Takie same poglądy — pisze dziennik — wyznaje jeden z najwybitniejszych delegatów francuskich w komisji nadzwycz.-prof. Rist. Jest to jednak błędna argumentacja, albowiem poprawa konjunktury w Niemczech i w świecie po tak wielkiem jej zaostrzeniu się wogóle nie nastąpi, jeżeli się nie skreśli odszkodowań. Jest rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, żeby kiedykolwiek powróciło zaufanie, bez którego rozwinięta działalność kredytowa wprost nie może funkcjonować, dopóki nie zostanie zmiecione ze świata to źródło zewnętrzno - politycznego i gospodarczego niepokoju".

SPRAWA ROZBROJENIA.

The Manchester Guardian 19.XI, w dep. Reutera z New - Jorku, donosi, że b. ambasador amerykański w W. Brytanji Houghton wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że w razie gdyby Francja z pewnych względów nie mogła się zgodzić w Genewie w lutym na redukcję zbrojeń, to Stany Zjednoczone i inne mocarstwa powinny dojść do porozumienia pomiędzy sobą nie czekając na aprobatę Francji.

Izwiestja 19.XI, w komentarzu redakcyjnym nawiązują do komunikatu sekretarza generalnego Ligi Narodów Drummonda w sprawie zawieszenia zbrojeń na jeden rok. Pismo twierdzi, że trudno zrozumieć o jakiem zawieszeniu zbrojeń komunikuje sekretarz generalny Ligi Narodów państwom zainteresowanym. Propozycja bowiem ministra Grandiego, jak również wniosek państw skandynawskich nie były aprobowane przez plenum Ligi. Podstawą więc do powyższego komunikatu może być tylko rezolucja Ligi Narodów z dn. 30.XI r. b., w której zalecono Radzie Ligi Narodów zwrócić się z prośbą do wszystkich rządów, aby powstrzymały się od zwiększenia zbrojeń.

... [illegible] się wrogie [illegible] między obu narodami, które szczególnie ze względu na niebezpieczeństwo, że słowa Rosji są skazane na współpracę, ponadto uzupełniają się pod względem gospodarczym i kulturalnym, stanowiąc łącznik między światem bałtyckim i Czechami.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE

[illegible] 20.XI. w koresp. z Warszawy pisze, że poselstwo litewskie w Warszawie w tym roku nie urządziło z powodu 15-ej rocznicy niepodległości [illegible] oficjalnego przyjęcia. [illegible] posłów: Grosswaldowa [illegible] Beck.

— [illegible] 16.XI w art. p. t. „Prasa szwedzka o państwach bałtyckich i Litwie" podkreśla, że prasa szwedzka ostatnio i wiele pisze o Litwie i w ogóle o państwach bałtyckich. Większość pism szwedzkich — jak podaje dziennik litewski — zamieściło w swoim czasie komunikaty o orzeczeniu Trybunału Haskiego, stając w komentarzach tych po stronie tezy litewskiej. W związku z konfliktem Polski z Łotwą prasa szwedzka wyraźnie stanęła po stronie tej ostatniej. Ponadto prasa szwedzka bardzo się interesuje sprawami gospodarczemi Litwy, wiele pisze o utrzymywaniu regularnej komunikacji oraz o potrzebie kulturalnej współpracy z Litwą.

POLSKA A Z. S. R. R.

[illegible] 22.XI. w koresp. z Moskwy, podając [illegible] sowieckiej agencji telegraficznej o przyjęciu posła polskiego Patka przez Litwinowa z propozycją podjęcia rokowań o pakt nieagresji, zaznacza: „Dzisiejsze oświadczenie Litwinowa oznacza zgodę Rosji na podjęcie rokowań na podstawie projektu z 1926 r.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

MOCARSTWA A Z. S. R. R.
SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Frankfurter Ztg 22.XI., [illegible] w koresp. z Moskwy [illegible] rządu sowieckiego do spraw [illegible] i [illegible], że Sowiety [illegible] republik narodowo- [illegible]

The Daily Telegraph 18.XI. w kor. z New-Yorku pisze, że 40 procentowe zmniejszenie zakupów przez Amerykę od Rosji w [illegible] miesiącu w porównaniu z październikiem 1930 r. [illegible] w New-Yorku do [illegible] o jedną trzecią.

FRANCJA A NIEMCY
SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW

Le Temps 22.XI. twierdzi, że „w żadnym razie nie może być mowy o tem, żeby Francja zgodziła się na postawienie niemieckich długów krótkoterminowych na pierwszym planie, a na drugim — reparacyj, — najwyżej można wziąć pod uwagę trudności finansowe Niemiec. Niemcy nie mogą się spodziewać od Francji najmniejszego chociażby ustępstwa, które miałoby [illegible] jedynie najzwyklejsze oszukanie Francji. Co do tego, czy dojdzie obecnie do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji, czy tylko do chwilowego jej załatwienia na przeciąg trwania kryzysu, to wszelkie spory i przypuszczenia są conajmniej przedwczesne, a o tem, że [illegible] niemieccy uważają plan Younga za ostatecznie zlikwidowany nie warto [illegible] — nawet mówić".

Frankfurter Ztg 21.XI., omawiając wniosek niemiecki o powołanie komisji nadzwyczajnej do zbadania zdolności płatniczej Niemiec, pisze, że komisja będzie jednak musiała zająć się szczegółowo także krótkoterminowemi zobowiązaniami prywatnemi, gdyż w przeciwnym razie jej zalecenia w sprawie reparacyj pozostałyby zawieszone w powietrzu. Trudność polega na tem, że Niemcy mimo iż przez pewien czas nie będą w możności płacić odszkodowań, to jednak z chwilą poprawienia się koniunktury, jeśli nie w całości, to przynajmniej w części zaczną je spłacać. [illegible] — wymaga jeden z najwybitniejszych delegatów [illegible] w komisji [illegible] w Niemczech i w świecie [illegible] jeżeli [illegible] nie [illegible] odszkodowań jest rzeczą zupełnie nieprawdopodobną, żeby kredytowi powróciło zaufanie, bez którego [illegible] działalność kredytowa wogóle nie może funkcjonować, dopóki nie zostanie zmieciony ze świata ten zgrzyt politycznej i gospodarczej nieufności.

SPRAWA ROZBROJENIA

The Manchester Guardian 19.XI. w depeszy z New Yorku donosi, że b. ambasador amerykański w W. Brytanii Houghton wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że w razie gdyby Francja z pewnych względów nie mogła się zgodzić w Genewie w lutym na redukcję zbrojeń, to Stany Zjednoczone i inne mocarstwa powinny dojść do porozumienia pomiędzy sobą nie czekając na aprobatę Francji.

— *Izwiestija* 19.XI. w komentarzu redakcyjnym nawiązują do komunikatu sekretarza generalnego Ligi Narodów Drummonda w sprawie zawieszenia zbrojeń na jeden rok. Pismo twierdzi, że trudno zrozumieć o jakiem zawieszeniu zbrojeń komunikuje sekretarz generalny Ligi Narodów państwom zainteresowanym. Propozycja bowiem ministra Grandiego, jak również wniosek państw skandynawskich nie były aprobowane przez plenum Ligi. Podstawą więc do powyższego komunikatu może być tylko rezolucja Ligi Narodów z dn. 30.XI. r. b., w której sekretarz generalny Ligi Narodów zwrócił się z prośbą do wszystkich rządów, aby powstrzymały się od zwiększenia zbrojeń.

Należy zaznaczyć, że rezolucja ta nie była przyjęta bez zastrzeżeń ze strony szeregu państw. W tych warunkach jest bluffem zawiadomienie Sekretarjatu Ligi Narodów o tem, że powyższa rezolucja o zawieszeniu zbrojeń wchodzi w życie z dniem 1 listopada. Jeśli wziąć pod uwagę wydarzenia w Mandżurji, to stanie się zupełnie jasnem, że Liga Narodów przez swój fałszywy pacyfizm bezpośrednio przyczynia się do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej.

La Tribuna 19.XI, w kor. z Londynu donosi, że koła angielskie zaniepokoiły się zamiarem Francji zbudowania okrętu wojennego o pojemności 26 tys. tonn, w odpowiedzi na budowę okrętu niemieckiego. Miałoby to poważne następstwa w polityce międzynarodowej. Przedewszystkiem, obaliłoby to projekt ugody angielsko - francusko - włoskiej co do zbrojeń na morzu, gdyż ugoda ta zastrzega w pierwszym punkcie dla Francji i Włoch 2 okręty po 23 tys. tonn. Ze stanowiska francuskiego Francja na podstawie układu waszyngtońskiego, ma słuszność, ale praktycznie biorąc, oznaczałoby to przekreślenie przerwy w zbrojeniach, gdyż w odpowiedzi Francji zbudowałyby Włochy taki sam albo większy okręt, a z tego znowu wyciągnęłaby konsekwencje Anglja. Koła angielskie uważają, że ten zamiar Francji nie zgadza się z duchem dopiero co proklamowanego rozejmu zbrojeniowego i jest złą wróżbą dla zbliżającej się konferencji rozbrojeniowej.

La Tribuna 18.XI, w kor. z Londynu wyraża zdziwienie z powodu wprowadzania przez rząd angielski wysokich ceł na towary przywożone, w celu ochrony przemysłu krajowego, gdyż godzi to w interesy innych państw. Zdaniem autora utrudni to prace konferencji rozbrojeniowej, bo trudno będzie o zgodę między państwami toczącemi z sobą wojnę gospodarczą.

WŁOCHY A STANY ZJEDN. A. P.

Le Temps 21.XI, twierdzi, że rozmowy min. Grandi'ego z podsekretarzem stanu Stimsonem toczyły się naokoło najważniejszych spraw międzynarodowych, które powinny być rozstrzygnięte w bliskiej przyszłości. Dziennik zwraca uwagę na ten ustęp komunikatu wydanego w Waszyngtonie, w którym wyrażona została nadzieja, że przyjęcie przez zainteresowane państwa rocznej przerwy w zbrojeniach jest zapowiedzią konkretnych rezultatów przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

La Tribuna 19.XI donosi z Waszyngtonu, że Grandi i Borah porozumieli się co do zagadnień politycznych obu państw dzięki skłonności Grandiego do rewizji układu wersalskiego, zniesienia odszkodowań i długów wojennych.

Corriere della Sera 19.XI, w kor. z Waszyngtonu donosi, że Grandiego wszędzie przyjmowano z zapałem; a szczególne znaczenie przypisuje się jego rozmowom ze Stimsonem, Borahem, Reed'em i innymi. „Wszystkim imponuje skuteczność poczynań rządu włoskiego w zwalczaniu przesilenia gospodarczego".

POLITYKA ZAGRANICZNA FRANCJI.

Kölnische Ztg. 22.XI zamieszcza artykuł Lucjana Romiera „Filozofja francuskiej polityki zagranicznej", w którym autor, znany publicysta francuski, stara się znaleźć klucz do zrozumienia francuskiej polityki zagranicznej w ostatnich 150 latach.

Autor dowodzi, że francuskie poglądy polityczne dadzą się podzielić na dwa prądy: pesymistyczny, wywodzący się zapewne z Port - Royal, i optymistyczny, postępowy, zapoczątkowany przez J. J. Rousseau. Prąd pesymistyczny jest wyrazem polityki sfer mieszczańskich i konserwatywnych, a prąd optymistyczny jest wyznaniem wiary lewicy francuskiej i był reprezentowany w ostatnich czasach przez Clemenceau, a teraz przez Brianda. Powodzenie kierunku pesymistycznego w polityce francuskiej w ciągu XIX wieku autor tłomaczy klęskami szczególnie za Napoleona III. Obecnie na czoło wybił się Briand, który wniósł do polityki francuskiej optymizm. W wyborach roku przyszłego należy spodziewać się konfliktu między pesymistyczną tradycją prawicy francuskiej, a optymistyczną tradycją lewicy.

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

Le Temps 21.XI, twierdzi, że wysłanie do Mandżurji Komisji badań w warunkach przewidzianych przez Japonję umożliwi załagodzenie konfliktu i uratuje autorytet moralny Ligi Narodów, co w obecnych warunkach jest rzeczą bardzo wielkiej wagi.

Le Petit Parisien 21.XI, (w art. Albert Julien'a) twierdzi, że generał Dawes po rozmowie z Briandem oświadczył, że Stany Zjednoczone chętnie biorą udział w akcji Ligi Narodów, mającej na celu zażegnanie rozruchów w Mandżurji. Dziennik zaznacza dalej, że w obecnej chwili istnieją już podstawy dla porozumienia, co zawdzięczać można rozmowom prywatnym członków Rady Ligi.

Le Matin 21.XI, w art. H. Koraba twierdzi, że komisja, którą Liga Narodów ma zamiar wysłać do Mandżurji, będzie musiała zająć się przedewszystkiem gospodarczą stroną konfliktu, czyli wpływem jaki ma na handel w Mandżurji obecność lub nieobecność policji japońskiej. Tak zwany bojkot towarów japońskich nie jest, bowiem, niczem innem jak zorganizowanem teroryzowaniem i grabieniem tak kupców japońskich, jak również i wszystkich innych, przyczem policja chińska wcale się o to nie troszczy. Pozatem na całym obszarze Mandżurji funkcjonują najzupełniej nielegalne sądy, które jednak ferują wyroki i zmuszają do ich wykonywania. Komisja badań będzie mogła przekonać się o tem na miejscu i zapewne sama również będzie żałowała odejścia wojsk japońskich.

The Daily Telegraph 20.XI, w art. wst. pisze, że w wyniku rozmów w Paryżu osiągnięto całkowite porozumienie co do tego, że byłoby rzeczą śmieszną mówić o zastosowaniu jakichkolwiek sankcyj militarnych wobec Japonji. Autor podkreśla, że pierwotne stanowisko Rady Ligi przyczyniło się do utrudnienia sytuacji. Liga Narodów nie potrafiła postawić sprawy jasno i dać do zrozumienia, że jako gwarantka międzynarodowego prawa i spokoju jest zainteresowana w utrzymaniu praw, wynikających z traktatów i przez zajęcie takiego stanowiska ośmieliła Chiny.

Wiener Neueste Nachrichten 20.XI, pisze m. in.: Jeszcze niedawno rząd sowiecki dawał gabinetowi japońskiemu do zrozumienia, że usadowienie się Japonji nad koleją wschodnio-chińską oznaczać będzie casus belli. Obecną wstrzemięźliwość Rosji należy wytłumaczyć jej niedostatecznym aparatem wojskowym. Utrata prestige'u przez Rosję pociągnie zarówno dla państwa jak i dla systemu komunistycznego

Należy zaznaczyć, że rezolucja ta nie była przyjęta bez zastrzeżeń ze strony szeregu państw. W tych warunkach jest błahem zawiadomienie Sekretarjatu Ligi Narodów o tem, że powyższa rezolucja o zawieszeniu zbrojeń wchodzi w życie z dniem 1 listopada. Jeśli wziąć pod uwagę wydarzenia w Mandżurji, to stanie się zupełnie jasnem, że Liga Narodów przez swój fałszywy pacyfizm bezpośrednio przyczynia się do zaostrzenia sytuacji międzynarodowej.

La Tribuna 19.XI. w kor. z Londynu donosi, że koła angielskie zaniepokoiły się zamiarem Francji zbudowania okrętu wojennego o pojemności 26 tys. tonn, w odpowiedzi na ostatnie okręty niemieckiego. Niemieckiego. Niełoby to poważne następstwa w polityce międzynarodowej. Przedewszystkiem, obaliłoby to projekt ugody angielsko - francusko - włoskiej co do zbrojeń na morzu, gdyż ugoda ta zastrzega w pierwszym punkcie dla Francji i Włoch 2 okręty po 23 tys. tonn. Że stanowisko francuskiego Francja na podstawie układu waszyngtońskiego, ma słuszność, ale praktycznie biorąc, oznaczałoby to przekreślenie przewagi w zbrojeniach, gdyż w odpowiedzi Francji zbudowałyby Włochy taki sam albo większy okręt, a z tego znowu wyciągnęłaby konsekwencje Anglja. Koła angielskie uważają, że ten zamiar Francji nie zgadza się z duchem, i dopiero co proklamowanego rozejmu zbrojeniowego i jest złą wróżbą dla zbliżającej się konferencji rozbrojeniowej.

La Tribuna 18.XI. w kor. z Londynu wyraża zdziwienie z powodu wprowadzenia przez rząd angielski wysokich ceł na towary przywożone, w celu „ochrony przemysłu krajowego", gdyż godzi to w interesy państw, z któremi, właśnie obraduje na konferencji rozbrojeniowej, co trudniej będzie o zgodę między państwami łączonemi z sobą wojną gospodarczą.

WŁOCHY A STANY ZJEDN. A. P.

Le Temps 24.XI. twierdzi, że rozmowy min. Grandi'ego z podsekretarzem stanu Stimsonem toczyły się na około najważniejszych spraw międzynarodowych, które powinny być rozstrzygnięte w bliskiej przyszłości. Dziennik zwraca uwagę na ten ustęp komunikatu wydanego w Waszyngtonie, w którym wyrażone zostało nadzieja, że przyjęcie przez zainteresowane państwa zasad przewagi w zbrojeniach jest zapowiedzią konkretnych rezultatów przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

La Tribuna 19.XI donosi z Waszyngtonu, że Grandi i Borah porozumieli się co do zagadnień politycznych obu państw dzięki skłonności Grandi'ego do rewizji układu wersalskiego, zniesienia odszkodowań i długów wojennych.

Corriere della Sera 19.XI. w kor. z Waszyngtonu donosi, że Grandi'ego wszędzie przyjmowano z zapałem; a szczególne znaczenie przypisuje się jego rozmowom ze Stimsonem, Borahem, Reed'em i innymi. „Wszystkim imponuje skuteczność poczynań rządu włoskiego w zwalczaniu przesilenia gospodarczego.

* * *

POLITYKA ZAGRANICZNA FRANCJI.

Kölnische Ztg. 22.XI. zamieszcza artykuł Luciana Romiera „Filozofja francuskiej polityki zagranicznej", w którym autor, znany publicysta francuski, stara się znaleźć klucz do zrozumienia francuskiej polityki zagranicznej w ostatnich 150 latach.

Autor dowodzi, że francuskie poglądy polityczne dadzą się podzielić na dwa prądy: pesymistyczny, wywodzący się zapewne z Port - Royal, i optymistyczny, postępowy, zapoczątkowany przez J. J. Rousseau. Prąd pesymistyczny jest wyrazem polityki sfer mieszczańskich i konserwatywnych, a prąd optymistyczny jest wyznaniem wiary lewicy francuskiej i był reprezentowany w ostatnich czasach przez Clemenceau, a teraz przez Brianda. Powodzenie kierunku pesymistycznego w polityce francuskiej w ciągu XIX wieku autor tłomaczy klęskami szczególnie za Napoleona III. Obecnie na czoło wybił się Briand, który wniósł do polityki francuskiej optymizm. W wyborach roku przyszłego należy spodziewać się konfliktu między pesymistyczną tradycją prawicy francuskiej, a optymistyczną tradycją lewicy.

KONFLIKT CHINSKO - JAPONSKI

Le Temps 27.XI. twierdzi, że wysłanie do Mandżurji Komisji badań w warunkach przewidzianych przez Japonię, umożliwi załagodzenie konfliktu i uratuje autorytet moralny Ligi Narodów, co w obecnych warunkach jest rzeczą bardzo wielkiej wagi.

Le Petit Parisien 27.XI. (w art. Albert Julien'a) twierdzi, że generał Dawes po rozmowie z Briandem oświadczył, że Stany Zjednoczone chętnie biorą udział w akcji Ligi Narodów, mającej na celu załagodzenie rozruchów w Mandżurji. Dziennik zaznacza dalej, że w obecnej chwili istnieją już podstawy dla porozumienia, co usprawiedliwia nadzieje rozmowom prywatnym członków Rady Ligi.

Le Matin 27.XI. w art. H. Moratz twierdzi, że komisja, którą Liga Narodów ma zamiar wysłać do Mandżurji będzie miała zająć się przedewszystkiem gospodarczą stroną konfliktu, czyli wpływem jaki ma handel w Mandżurji obecność lub nieobecność pomocy japońskiej. Tak zwany bojkot towarów japońskich nie jest, bowiem, niczem innem jak zorganizowaniem ich zorganizowaniem i grabieżem tak kupców japońskich, jak również i wszystkich innych, przyczem policja chińska wcale się o to nie troszczy. Pozatem na całym obszarze Mandżurji funkcjonują najzupełniej nielegalne sądy, które jednak terroryzują i zmuszają do ich wykonywania. Komisja badań będzie mogła przekonać się o tem na miejscu i zapewne sama również będzie żądała odejścia wojsk japońskich.

The Daily Telegraph 26.XI. w art. wst. pisze, że w wyniku rozmów w Paryżu osiągnięto całkowite porozumienie co do tego, że byłoby rzeczą śmieszną mówić o zastosowaniu jakichkolwiek sankcyj militarnych wobec Japonji. Autor podkreśla, że pierwotne stanowisko Rady Ligi przyczyniło się do utrudnienia sytuacji. Liga Narodów nie potrafiła postawić sprawy jasno i dać do zrozumienia, że jako gwarantka międzynarodowego prawa i spokoju jest zainteresowana w utrzymaniu praw, wynikających z traktatów i przez zajęcie takiego stanowiska ośmieliła Chiny.

Wiener Neueste Nachrichten 28.XI. piszą m. in.: Jeszcze niedawno rząd sowiecki dawał gabinetowi japońskiemu do zrozumienia, że usadowienie się Japonji nad koleją wschodnio-chińską oznaczać będzie casus belli. Obecnie wstrzemięźliwość Rosji należy wytłumaczyć jej niedostatecznym aparatem wojskowym. Utrata prestige'u przez Rosję, ponieważ zarówno dla państwa jak i dla systemu komunistycznego

skutki jaknajpoważniejsze. Następstwa ugruntowania się Japonji w Mandżurji są nieobliczalne. Wystarczy wskazać choćby tylko na zachowanie się Polski, w wypadku wplątania się Rosji w konflikt wojenny na Dalekim Wschodzie. „Jakie następstwa wywołałaby akcja polska w Europie, względnie co nastąpiłoby w razie upadku systemu sowieckiego? Skutki tego rodzaju wypadków są nie do pomyślenia. Gdyby w Mandżurji wybuchł pożar, Europa nie pozostałaby bezczynna".

Arbeiter Zeitung 20.XI, (Wiedeń) sądzi, że Rosja sowiecka nie chce dziś wojny i nie może jej chcieć, ponieważ zajęta jest odbudową wewnętrzną. Ponadto obawia się Rosja sowiecka wrogich wystąpień wszystkich państw kapitalistycznych. Zanim Rosja cesarska odważyła się na wojnę z Japonją, zabezpieczyła sobie tyły przez cały szereg traktatów. Kolej syberyjska nie wystarcza dla transportów wojskowych i amunicji, potrzebnych do prowadzenia nowoczesnej wojny. W tych warunkach zapewnienia pokojowe Rosji Sowieckiej są niewątpliwie szczere. Mimo to nieprzewidziane zaostrzenie sytuacji może wywołać rozszerzenie frontu wojny azjatyckiej.

Kölnische Ztg. 22.XI, zamieszcza artykuł p. t. „Przeludnienie Japonji", w którym omawia położenie Japonji, liczącej obecnie 60 miljonów ludności, jej dążenie do uprzemysłowienia się i modernizacji urządzeń, przyczem zaznacza, że wszelkiemi posunięciami Japończyków kieruje głęboki patrjotyzm.

„Do wszystkich ważnych nowoczesnych zagadnień — pisze dziennik — rząd japoński przystępuje z ogromnym rozsądkiem, opierając się na zakorzenionym w narodzie japońskim, nie mającym przykładu w świecie, patrjotyzmie, oraz na nadzwyczajnych uzdolnieniach umysłowości japońskiej przyswajania sobie wszelkich zdobyczy, jakie ukażą się na świecie i użycia ich do wzmocnienia dumy i potęgi narodowej".

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Dzień Kowieński 18.XI, w art. wst. p. n. „Szkodliwa walka", nawiązującym do ostrej walki na Litwie pomiędzy duchowieństwem i rządem, potępia mieszanie się duchowieństwa do polityki wewnętrznej państwa i ostro krytykuje działalność stronnictwa chrz.-demokracji, które przez rzekomą obronę interesów Kościoła chciało stworzyć opozycję przeciwko rządowi litewskiemu. „Tego rodzaju metoda walki partyjnej, pisze dziennik, która nigdzie nie znajduje tak szerokiego zastosowania jak na Litwie, musi być zaniechana i to raz na zawsze. Wymaga tego zarówno dobro państwa, jak i Kościoła, który, posiadając w hierarchji duchownej rzecznika swych interesów wobec rządu, nie potrzebuje niepowołanych opiekunów z obozu chrz.-demokracji".

Lietuvos Aidas 20.XI, potwierdza wiadomość o mianowaniu msgr. Arata nuncjuszem papieskim na Litwie i pisze m. in.: Msgr. Arata przybył już do Rzymu, gdzie nawiązał stosunki z poselstwem litewskiem przy Stolicy Apostolskiej i w krótkim czasie ma przyjechać do Kowna.

Lietuvos Aidas 19.XI, w art. wst. zwraca uwagę na fakt, że ostatnio sfery rolnicze poszczególnych miejscowości kraju kłajpedzkiego wysunęły pod adresem dyrektorjatu kłajpedzkiego cały szereg żądań natury ekonomicznej, a przedewszystkiem żądanie zmniejszenia podatków i zmniejszenia poborów urzędniczych w kraju kłajpedzkim. Dziennik pisze, że objaw powyższy należy przypisać wyłącznie temu, że rolnicy kłajpedzcy znaleźli się faktycznie w nader krytycznej sytuacji, kilkakrotnie gorszej od sytuacji rolników Litwy Wielkiej, a to z powodu znacznie, bo 5-ciokrotnie wyższych podatków administracyjnych w kraju kłajpedzkim w porównaniu do Litwy Wielkiej.

Lietuvos Aidas 21.XI podaje przebieg ostatniego posiedzenia kłajpedzkiej izby rolniczej, na którem była poruszana sprawa nader ciężkiej sytuacji rolników kłajpedzkich i powzięta rezolucja, nawołująca rząd litewski do przyjścia z natychmiastową pomocą rolnictwu kłajpedzkiemu. Dziennik przytacza treść b. obsz. przemówienia kłajpedzkiego gubernatora Merkisa, który odmalował w ciemnych barwach położenie rolników kłajpedzkich, oraz krytykował działalność sejmiku kłajpedzkiego i niereagowanie wyborców na dążenia ich przedstawicieli do oderwania Kłajpedy od Litwy i przyłączenia jej do Niemiec. Następnie mówił Merkis o usilnem popieraniu przez rząd litewski eksportu kłajpedzkiego, podkreślając, że rząd ten dopłacał dotychczas znaczne sumy rolnikom kłajpedzkim do wywożonych przez nich produktów; Merkis wskazał przy tem, że rząd litewski dalej najprawdopodobniej czynić tego nie będzie w możności i że wobec tego należy liczyć się z dalszem pogorszeniem się sytuacji rolników kłajpedzkich. Bardzo wiele wpływa — zdaniem Mekisa — na pogorszenie się sytuacji obywateli kłajpedzkich znaczna wyższość podatków samorządowych w obszarze kłajpedzkim w porównaniu z Litwą niepodległą. Dobrem przeto wyjściem byłoby uproszczenie samorządów Litwy Małej (Kłajpedy) przez ich zespolenie z samorządami Litwy Wielkiej. Sprawa ta jednak nie da się — wg. Merkisa — przeprowadzić z powodu nieprzychylnego do rządu litewskiego ustosunkowania się sejmika kłajpedzkiego; przeto rolnicy kłajpedzcy powinni liczyć wyłącznie na siebie i, nie czekając z nikąd rychłej pomocy, zabrać się natychmiast do pracy nad uzdrowieniem gospodarczego i politycznego życia kraju kłajpedzkiego.

BLISKI WSCHÓD.

The Daily Telegraph 18.XI. Kor. dypl. nawiązuje do stanowiska Francji wobec krajów mandatowych Syrji i Iraku i pisze o jej zamiarze stworzenia dużego arabskiego królestwa. Specjalny régime byłby ustanowiony dla chrześcijańskiego Libanonu. Obecny projekt przewiduje również, że armje Iraku, szkolone przez brytyjskich oficerów, a syryjskie — przez francuskich, byłyby oddane w razie potrzeby pod wspólne dowództwo arabskiego generała.

The Times 19.XI, w art. wst. pisze, że kwestja niezwykle skomplikowana, a dotycząca sprawy delimitacji granicy pomiędzy Irakiem a Syrją została przekazana Radzie Ligi Narodów przez rządy francuski i angielski. Linja, wytyczona przez angielsko - francuską konwencję z 1920 r., nie odpowiada administracyjnym potrzebom ani politycznej rzeczywistości i dlatego kwestja ta została przekazana do uregulowania Radzie Ligi.

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel 786-30.

dłeniem dyrektorjatu kłajpedzkiego cały szereg zadań natury ekonomicznej, a przedewszystkiem zadanie zmniejszenia podatków i zmniejszenia podatków niezależnych w kraju kłajpedzkim. Dziennik pisze, że obaw powyższy należy przypisać wyjątkowi temu, że rolnicy kłajpedzcy znaleźli się faktycznie w bardzo krytycznej sytuacji, kilkakrotnie gorzej od sytuacji rolników Litwy Wielkiej, a to z powodu znacznie bo 3-krotnie wyższych podatków administracyjnych w kraju kłajpedzkim w porównaniu do Litwy Wielkiej.

Lietuvos Aidas 21.XI podaje przebieg ostatniego posiedzenia kłajpedzkiej izby rolniczej, na którem była poruszona sprawa niedostatecznej sytuacji rolników kłajpedzkich i powzięta rezolucję, nawołująca rząd litewski do przyjścia z natychmiastową pomocą rolnictwu kłajpedzkiemu. Dziennik przytacza treść obsz. przemówienia kłajpedzkiego gubernatora Merkisa, który omawiał w ciemnych barwach położenie rolników kłajpedzkich, oraz krytykował działalność sejmiku kłajpedzkiego i uniezależniania wyborców nadążone ich przedstawicieli do oderwania Kłajpedy od Litwy i przyłączenia jej do Niemiec. Następnie mówił Merkis o usiłowaniu poprzedniemu rząd litewski eksportu kłajpedzkiego, podkreślając, że rząd ten dopłacał dotychczas znaczne sumy rolnikom kłajpedzkim do wywożonych przez nich produktów. Merkis wskazał przy tem, że rząd litewski dalej nie prawdopodobnie czynić tego nie będzie w możności, że wobec tego należy liczyć się z dalszem pogorszeniem się sytuacji rolników kłajpedzkich. Bardzo wiele wpływu — zdaniem Merkisa — na pogorszenie się sytuacji obywateli kłajpedzkich znacznie wywarło podatków samorządowych w obszarze kłajpedzkim w porównaniu z Litwą macierzystą. Dobrem przez Litynem byłoby uproszczenie samorządów Litwy Małej (Kłajpedy) przez ich zespolenie z samorządami Litwy Wielkiej. Sprawa ta jednak nie da się — wg. Merkisa — przeprowadzić z powodu nieprzychylnego do rządu litewskiego ustosunkowania się sejmiku kłajpedzkiego; przeto rolnicy kłajpedzcy powinni liczyć wyłącznie na siebie, i nie czekając z niczyją pomocą powinni zabrać się natychmiast do pracy nad uzdrowieniem gospodarczego i politycznego życia Kraju Kłajpedzkiego.

BLISKI WSCHÓD.

The Daily Telegraph 18.XI. Kor. dypl. nawiązuje do stanowiska Francji wobec krajów mandatowych Syrji i Iraku i pisze o jej zamiarze stworzenia dużego arabskiego królestwa. Specjalny régime byłby ustanowiony dla chrześcijańskiego Libanonu. Obecny projekt przewiduje również, że armje Iraku, szkolone przez brytyjskich oficerów, a syryjskie — przez francuskich, byłyby oddane w razie potrzeby pod wspólne dowództwo arabskiego generała.

The Times 19.XI. w art. wst. pisze, że kwestja niezwykle skomplikowana, a dotycząca sprawy delimitacji granicy pomiędzy Irakiem a Syrją została przekazana Radzie Ligi Narodów przez rządy francuski i angielski. Linja, wytyczona przez angielsko-francuską konwencję z 1920 r., nie odpowiada administracyjnym potrzebom ani politycznej rzeczywistości i dlatego kwestja ta została przekazana do uregulowania Radzie Ligi.

kuły i jakie zapowiadają się. Następstwa przygotowania się Japonji w Mandżurji są niebezpieczne. Wystarczy wskazać chociby tylko na zachowanie się Polski, w wypadku wplątania się Rosji w konflikt wojenny na Dalekim Wschodzie. „Jakie następstwa wywołałby atak polski w Europie, wskazujemy na następstwa w razie upadku systemu sowieckiego? Skutki tego rodzaju wypadków są nie do pomyślenia. Gdyby w Mandżurji wybuchł pożar, Europa nie pozostałaby bezczynna.

Arbeiter Zeitung 20.XI. (Wiedeń) sądzi, że Rosja sowiecka nie chce dziś wojny i nie może jej chcieć, ponieważ zajęta jest odbudową wewnętrzną. Pomimo obawia się Rosja sowiecka wrogich wystąpień wszystkich państw kapitalistycznych. Zatem Rosja ocsarska odważyła się na wojnę z Japonją, zabezpieczyła sobie siły przez cały szereg traktatów. Kolej syberyjska nie wystarcza dla transportów wojskowych i amunicji potrzebnych do prowadzenia nowoczesnej wojny. W tych warunkach zapewnienie pokojowe Rosji Sowieckiej są niewątpliwie szczere. Mimo to nieprzewidziane zaostrzenie sytuacji może wywołać rozpoczęcie frontu wojny azjatyckiej.

Kölnische Ztg. 22.XI. zamieszcza artykuł p. t. „Przebudzenie Japonji", w którym omawia położenie Japonji, która obecnie 60 miljonów ludności już dążenie do uprzemysłowienia się i modernizacji, urządzeń, przyczem zaznacza, że wszelakiemi posunięciami Japończyków kieruje głęboki patrjotyzm.

„Do wszystkich ważnych nowoczesnych zdobyczy — pisze dziennik — rząd japoński przystępuje z ogromnym rozsądkiem, opierając się na zakorzenionym w narodzie japońskim nie mającym przykładu w świecie patrjotyzmie, oraz na nadzwyczajnych uzdolnieniach umysłowości japońskiej, przyswajania sobie wszelkich zdobyczy, także ukazały się na świecie i użycia ich do wzmocnienia dumy i potęgi narodowej".

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Przegląd Katolicki 18.XI. w art. wst. p. n. „Szkodliwe wyniki", nawiązującym do ostrej walki na Litwie pomiędzy duchowieństwem i rządem, potępia mieszanie się duchowieństwa do polityki wewnętrznej państwa i ostro krytykuje działalność stronnictwa chrz. demokracji, które przez reklamę obrońce interesów Kościoła chciało stworzyć opozycję przeciwko rządowi litewskiemu. „Tego rodzaju metoda walki partyjnej, pisze dziennik, która nigdzie nie znajduje tak szerokiego zastosowania jak na Litwie, musi być zaniechana i to raz na zawsze. Wymaga tego zarówno dobro państwa, jak i Kościoła, który posiadając w hierarchji duchownej rzeczników swych interesów wobec rządu, nie potrzebuje nieproszonych opiekunów z obozu chrz. demokracji".

Lietuvos Aidas 20.XI. potwierdza wiadomość o mianowaniu msgr. Arata nuncjuszem papieskim na Litwie i pisze o nim. Msgr. Arata przybył już do Rzymu, gdzie nawiązał stosunki z poselstwem litewskiem przy Stolicy Apostolskiej i w krótkim czasie ma przyjechać do Kowna.

Lietuvos Aidas 19.XI. w art. wst. zwraca uwagę na fakt, że ostatnio stery rolnicze poszczególnych miejscowości kraju kłajpedzkiego wysunęły pod a-

Drukowano na prawach rękopisu

Druk „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 786-30.